

Depesza wieczorna

Bezpartyjne wydawnictwo inform. z powodu wypadków w Warszawie.

Druk: L. Dankiewicz, Stanisławów.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Zbigniew Orwicz.

Nowy Rząd w Warszawie.

Warszawa, 15. maja godz. 11:30. Generał Burkhard-Bugacki wysłał na całą Polskę depeszę, zawiadamiającą, że marszałek Rataj, jako obecny zwierzchnik Państwa, przystąpił do tworzenia nowego rządu, łącznie z marszałkiem Piłsudskim. Najprawdopodobniej jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego dowiemy się szczegółowo, jak przedstawia się lista gabinetu. Narazie Marsz. Piłsudski wydał polecenie, aby wszyscy podjęli pracę, wprowadzając temsamem nadwyreżony stan Państwa

na normalne tory. W dniu dzisiejszym zostanie zatem podjęta wszędzie praca i ruszą warsztaty. W Warszawie zapanował względny spokój. W całej Polsce panuje cisza i nigdzie nie doszło do żadnych ekscesów.

Nocne wiadomości, jakoby został utworzony Trjumwirat: Piłsudski, Ponikowski i Skrzyński nie są oparte na realnych podstawach, gdyż ma być utworzony rząd normalny.

Marszałek Piłsudski u steru rządu.

Ponieważ Społeczeństwo Stanisławowskie straciło wątek wypadków, przeto podajemy na tem miejscu zajścia, które miały miejsce jeszcze w dniu wczorajszym. Oto o godz. 20:30 wieczorem otrzymaliśmy telefonem ze Lwowa wiadomość, że wojska Marszałka Piłsudskiego zajęły Belweder, którego jednak nie opuścił, tylko **Prezydent Wojciechowski**. Mimo usilnych zapytywań, nawet Lublin nie mógł nam od-

powiedzieć, co się dzieje z Premierem Witosem, który rzekomo miał wyjechać do Poznania. O godzinie 23-ej przyszło potwierdzenie wiadomości o zajęciu Belwederu przez Marsz. Piłsudskiego drogą radio z Berlina. Ranek przyniósł nam wiadomość bezpośrednią o złożeniu rządów przez Prez. Wojciechowskiego i dymisji Premiera Witosy, o czem zawiadomiliśmy naszych Czytelników w wydaniu porannem.

STANISŁAWÓW DZISIAJ.

Nieuczciwe plotki. Rozeszła się po mieście wiadomość, że podczas zdobywania przez Marsz. Piłsudskiego Szkoły Podchorążych, cała załoga tejże została wycięta w pień. Wedle naszych informacji, wiadomość ta absolutnie nie posiada żadnych realnych podstaw i podobny fakt nigdy nie miał miejsca.

Stan wyjątkowy narazie naszemu miastu nie grozi gdyż przez cały czas zachowaliśmy powagę i spokój. Szczegółowe zarządzenia ze strony władz zostaną jeszcze wydane.

O zachowanie spokoju. Dowiadujemy się, że Zarząd Główny Związku Legionistów wydał Zarządowi Okręgowym polecenie wpływania na masy oddane Marsz. Piłsudskiemu, by zachowały zupełny spokój i nie dawały władzom państwowym powodu do czynnych wystąpień. W myśl tej instrukcji przemawiał na piątkowym wiecu Z. Z. K. sekretarz tut. Zw. Leg. p. Henisz. Zamiar ograniczenia wypadków do samej tylko Warszawy jest jedynym pocieszającym objawem w dzisiejszej katastrofalnej sytuacji.

Wiec Z. Z. K. Zw. Maszynistów i Zw. Drużyn Konduktorskich odbył się dziś przedpołudniem, podczas którego przemawiało szereg osób, oświadczając się za strejkkiem. Po wiecu ruszył do miasta pochód ze śpiewami na ustach, nigdzie jednak spokój nie został zakłócony. Pochód niósł przed sobą sztandar i transparent z portretem Marsz. Piłsudskiego.

O 48-mym p. p. krążą po mieście niesłychane wprost opowieści. Możemy jednak wszystkich zapewnić, że transport naszych żołnierzyków znajduje się niedaleko Stanisławowa i raczej ma za zadanie pilnowanie granic przed nieprzyjacielem, który może wykorzystać naszą sytuację, niż mieszać się do walk warszawskich.

Ostatnie wiadomości z Warszawy.

WARSZAWA, 15. V. godz. 11:45. Podczas zajmowania Belwederu przez Marszałka Piłsudskiego stoczone były krwawe walki, gdyż załoga belwederska nie chciała ustąpić absolutnie z placu. Już po samym zajęciu Belwederu walki ustały, od czasu tylko do czasu dają się słyszeć dorywcze strzały na peryferjach miasta. Definitywnej wiadomości o ilości rannych i zabitych narazie brak.

WARSZAWA, 15. V. godz. 9:30 rano. Podczas walk o zdobycie Belwederu został ciężko ranny gen. Osieński.

WARSZAWA, 15. V. godz. 1:45. Gen. Dzierżanowski definitywnie przeszedł ze Szkołą Podchorążych na stronę Marszałka Piłsudskiego, poddając się jego rozkazom.

WARSZAWA, 15. V. godz. 1:45. Ministrowie Osiecki i Zdziechowski wyjechali aeroplanem do Poznania.

WARSZAWA 15. V. godz. 1:45. Na pomoc wojskom Marszałka Piłsudskiego przybyły w całości D. O. K. Wilno, Łódź i Częstochowa. Wojska te wzięły jednak mały udział w samej walce o Belweder.

LWÓW, 15. V. Nad Zbruczem pokazały się drobne oddziały dywersyjne bolszewików, lecz niebezpieczeństwo żadne nam nie grozi, gdyż D. O. K. Lwów zawczasu o wszystkim pomyślało i likwiduje wszelkie zakusy wrogów. Ze Lwowa nie wyjechał dotychczas żaden oddział.

LWÓW 15. V. Wydany tu został zakaz urządzania zebrań, sprząpży napojów alkoholowych. Stan wyjątkowy obejmuje miasto.

LUBLIN, 15. V. Gen. Sosnkowski żyje i jest nadzieja utrzymania go przy zdrowiu.

Fotografujcie się tylko u M. JĘDRYKA, Lipowa 3,

gdyż jest to najlepszy zakład artystycznej fotografii.

Nowo powstała fabryka czekolady i cukrów deserowych

W. KROWICKIEGO, Stanisławów

poleca swoje wyroby.

LOBARNO, specjalność smakoszy Krowickiego.